

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty: We Lwowie bez doręczenia do domu . . . mies. zł. 2.—, kwart. 6— z dostawą do domu . . . mies. zł. 2'40, kwart. 7— Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2'40, kwart. 7— Zagranicą . . . mies. zł. 5.—, kwart. 15—	Numer telefonu REDAKCJI i ADMINISTRACJI 221-17. Konto PKO Lwów Nr. 504.044.	ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.	CENA NUMERU 10 gr.	Ceny ogłoszeń: za 1 wiersz milimetr. (6 1/2 cm. szerokość) w ogłoszeniach gr. 36, w nadstępnym i w nekrologach gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, naski w terenie gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1.—. Także ogłoszenia o 30 proc. drożej. Za jedno słowo w ogłoszeniach gr. 36, kupno i sprzedaż słowo gr. 20, matrym. ogłosz. korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukiwanych prac gr. 5.
--	---	--	-------------------------------------	---

BEZROBOCIE W OBLICZU ZIMY.

Bezrobocie jest straszliwą klęską społeczną. Trzeba się zetknąć z bezrobotnymi, posłuchać co oni mówią, wczuć się w to, co oni myślą, by zdać sobie sprawę z niebezpieczeństw, które to zjawisko w sobie kryje. Z bezrobociem walczy się u nas wytrwale i wszelkimi sposobami. Istnieją organizacje, rozporządzające znacznymi funduszami. Prowadzi się poważne roboty publiczne, udziela się w tym celu samo rządowi ogromnych pożyczek. I można stwierdzić ponad wszelką wątpliwość, że te wysiłki, zmierzające ku złagodzeniu klęski bezrobocia, zwłaszcza w bieżącym roku, dały nadzwyczajne, chwilami wprost nieoczekiwane rezultaty.

Ale z jednej strony fundusze, którymi dysponujemy na te cele w tych ciężkich dla nas materialnie czasach, nie są bynajmniej niewyczerpanymi, a z drugiej strony idzie do nas zima, podczas której tempo wszelkich robót publicznych musi siłą rzeczy osłabnąć, jeżeli nie — przynajmniej w pewnych dziedzinach — zupełnie zamrzeć. A bezrobotni muszą zimę jednak przetrwać i dlatego trzeba o nich teraz poważnie pomyśleć.

Rząd wystąpił tu z wielką śmiałością, na szeroką skalę zakrojona inicjatywa. Rada Ministrów na ostatnim swym posiedzeniu uchwaliła zorganizować ogólnopolski Komitet pomocy bezrobotnym w okresie zimowym, złożony z przedstawicieli wszystkich warstw społeczeństwa oraz wszystkich organizacji. Postanowiono zaapelować do całego społeczeństwa, by w miarę swych możliwości finansowych nie skąpiło darów w gotówce czy naturaliach, by nie skąpiło wreszcie także swojej pracy, tak bardzo tu potrzebnej. Posunięto się tak daleko, że w okresie akcji zbiorkowej na powyższy cel zaniechano będzie niemal całkowicie akcja zbiorkowa na wszelkie inne cele, choć ważne i pilne.

Dobrą jest ta inicjatywa Rządu. Do walki z niedolą bezrobotnego musi się zmobilizować całe społeczeństwo. Bezrobotnym musimy się zająć, by on poczuł, że stan jego jest przejściowy a nie trwały. Bezrobotnemu trzeba dostarczyć jakiegoś dachu nad głową w dni słotne lub podczas mrozu. Musi on mieć dom noclegowy a świetlicę za dnia. Musi mieć możliwość przeczytania gazety, książki, posłuchania radia. Musi się czuć człowiekiem. Niech nie myśli wciąż tylko o swojej nędzy. Niech nie toczy go ustawicznie robak wątpliwości w sobie, w otoczeniu, w całym świecie. Niech poczuje opuszczenia, poczucie beznadziejności sytuacji nie podsuwa mu złych desperackich myśli.

Ale przede wszystkim i bezwzględnie nie może zaistnieć taki stan rzeczy, iżby bezrobotny lub jego rodzina odczuwali głód. Tak źle jeszcze w Polsce nie jest, by brakło chleba dla wszystkich. Może on nie jest pomaszczony jak należy, ale jest. Ma go większość, niektórzy nawet w bród. Niechże nie spożywają go w obojętności, nie bacząc na to, że jest ktoś taki, który sam lub jego dzieci wyciągają bezskutecznie ręce o strawę.

Do walki o lepszy los bezrobotnego w zimie staniemy wszyscy ochotnie i ofiarnie.

Bul.

SILNE LOTNICTWO — TO SILNA POLSKA — SKŁADAJMY OFIARY NA KONTO P. K. O. Nr. 503.000.

Dewaluacja ogarnia nowe kraje.

Paryż, 29. 9. (PAT.) Prasa paryska w depeszach korespondentów zagranicznych zapowiada, że Szwajcaria ogłosi w dniu dzisiejszym dewaluację franka szwajcarskiego o 30 procent. Jednocześnie w depeszach korespondentów z Hagi dzienniki paryskie zapowiadają, że rząd holenderski w dniu dzisiejszym poweźmie decyzję dewaluacji guldena mniej więcej o 25 procent.

Berlin, 29. 9. (PAT.) Sprawy walutowe są nadal w Berlinie głównym tematem dyskusji. Prasa, na podstawie dotychczasowych urzędowych oświadczeń, tłumaczy stanowisko Niemiec i snuje przewidywania na temat rozwoju sytuacji walutowej na świecie.

„Deutsche Allg. Ztg.“ w artykule wstępnym pisze m. in.: Szereg krajów ogłasza na wyścigi jedno zarządzenie walutowe za drugim, aby nie ponieść szkód z powodu dewaluacji franka. U nas rzecz ma się zupełnie inaczej. Mamy stałą walutę, ale nie swobodną walutę, nie potrzebujemy obawiać się ucieczki złota lub kapitałów. Nie potrzebujemy żadnych zarządzeń przeciwko działaniom nerwowym i spekulacyjnym gdyż w naszym dobrze uregulowanym systemie gospodarczym jest to niemożliwe. Mamy walutę, która umożliwia utrzymanie na wewnątrz poziomu cen na zamierzonej wysokości, a nasza gospodarka zagraniczna uregulowana jest na podstawie przepisów dewizowych i bezpośrednich u-

kładów międzynarodowych. W tych okolicznościach nie można oczekiwać, że wskutek dewaluacji przypadnie nam większy „plon dewizowy“ i aby ułatwiła ona naszą sytuację surowcową i aprowizacyjną. Wątpimy, czy taki plon będzie udziałem Francji.

Koła giełdowe oczekują z ogromnym zainteresowaniem mowy środowowej dr. Schachta, gdyż mimo uspakajającej twierdzenia o niezmienności polityki dewizowej Rzeszy, trudno przewidzieć co mowa ta przyniesie i w jaki sposób rząd Rzeszy zareaguje na zmienione stosunki walutowe świata.

TAKŻE LOSY LIRA NIEPEWNE.

Rzym, 29. 9. (PAT.) We włoskich kołach politycznych twierdzą, że lira włoska nie ulegnie dewaluacji. Pięniąd ten ma charakter wobec ograniczeń dewizowych raczej wewnętrzny i nie podlega fluktuacjom na wzór walk międzynarodowych. Natomiast istnieje możliwość, że Włochy pójdą za wzorem niemieckim wprowadzenia kilku rodzaj waluty narodowej przy dalszych ograniczeniach dewizowych.

„Giornale d'Italia“ w artykule poświęconym dewaluacji franka francuskiego podkreśla, że rząd włoski i niemiecki mają pełną kontrolę swojej waluty i wobec tego posiadają całkowitą wolność wyboru kierunku swjej polityki monetarnej.

Dewaluacja florena.

Haga, 29. 9. (PAT.) Clearing Holandii z zagranicą oraz przekazy telegraficzne pieniądze do Batawii zostały wstrzymane. Kursy dewiz i walut obcych oraz papierów wartościowych w obrotach prywatnych poważnie zwiększyły. Funtem szterlingiem zawierano pokatnie transakcje po cenie o 30 proc. podwyższonej. Otwarcie giełdy nastąpi w dniu 29 b. m.

Policja w związku z podnoszeniem cen przez kupców rozpoczęła interwencje. Ustawa o regulowaniu cen będzie ogłoszona w dniu 29 b. m. Gabinet zbiera się na naradę we wtorek po południu w celu powzięcia dalszych zarządzeń.

Haga, 29. 9. (PAT.) Ludność Holandii z zimną krwią przyjęła zapowiedź dewaluacji florena. Koła miarodajne informują, że rząd holenderski działać będzie według systemu angielskiego i wprowadziwszy embargo na złoto pozwoli na swobodne notowanie florena na rynku walut. Rada ministrów zakończyła badanie projektu, który we wtorek przedstawiony będzie parlamentowi. Projekt ten ma zawierać trzy następujące ważniejsze punkty: 1) w sprawie embargo na złoto, 2) zapobieżenie zwwyżce cen i 3)

utworzenie funduszu wyrównawczego kursów w wysokości 300 milionów florenów, które wpłyną z emisji bonów skarbowych przy współudziale banków. Wobec pomyślnego rozwoju sytuacji, giełda amsterdamska otwarta będzie we wtorek.

GRECJA.

Ateny, 29. 9. (PAT.) Na skutek dewaluacji franka Bank narodowy w porozumieniu z rządem postanowił przyjąć obecnie za podstawę wymiany nie, jak dotychczas frank szwajcarski, lecz funt angielski. Cena zakupu funta będzie każdorazowo określana przez gubernatora Banku narodowego, zależnie od potrzeb gospodarki narodowej w granicach minimum 540 drachm i maximum 550 drachm. Poczynając od dnia 28 września, ustalono kurs funta na 546 drachm (kupno) i 550 drachm (sprzedaż).

LOTWA.

Ryga, 29. 9. (PAT.) Rząd łotewski postanowił przystosować kurs łata do kursu sterlinga, przywracając kurs wymiany z r. 1931. Kurs ten wynosi 25,22 łatów za funta.

Wielka kampania w Izbie Dep.

Paryż, 29. 9. (PAT.) Właściwa debata nad projektami rządowymi rozpoczęła się w Izbie dopiero o godz. 16 po południu. Jako pierwszy mówca wystąpił przedstawiciel stronnictwa radykalnego b. minister przemysłu i handlu w poprzednim gabinecie p. Jerzy Bonnet, który wypowiadając się w imieniu stronnictwa za przyjęciem projektów ustaw, całą swą mowę wypowiedział w tonie raczej całkowicie optymistycznym. Mówiąc komplementy osobiste ministrowi skarbu i premierowi

Blumowi oraz wyrażając sympatię i hold dla wysokiej inteligencji premiera, p. Bonnet godził jednak w niego, wyrażając ubolewanie nad losem premiera, który zmuszony jest dziś wyzyskać się doktryny swego własnego stronnictwa, powiększać wydatki na obronę państwa, pracować nad uspokojeniem kapitału i chronić własność prywatną, albowiem wszystkie te sprawy stały się niezbędnymi warunkami powodzenia obecnej reformy finansowej.

Jako drugi mówca wystąpił p. Reynaud, który oświadczył, że jeżeli rząd nie chce się przyznać do bankructwa swojej dotychczasowej polityki finansowej, jeżeli tego nie zrozumiał, to grozi w przyszłości poprostu katastrofą. P. Reynaud, rozwijając swoją myśl, wskazuje, że chodzi mu o to, aby rząd zmienił całkowicie swą politykę finansową, a przedewszystkiem politykę budżetową, żeby powściągnął wydatki i stanął jednak na stanowisku równowagi budżetu, bez której skutki dewaluacji mogą być zaprzepaszczone. P. Reynaud podkreślił, że zapowiedzi jego sprawdzają się, albowiem budżet kolei w r. 1937 będzie posiadał deficyt około 6 miliardów fr., a budżet państwa na rok przyszły w razie dalszego rozwoju dotychczasowej polityki rządu wykazać musiałby deficyt 25 miliardów franków. P. Reynaud podkreślił, że konieczna jest obecnie wielka akcja oszczędnościowa, koniecznym jest danie krajowi wewnętrznego poczucia bezpieczeństwa i spokoju, potrzeba takiego politycznego klimatu wewnętrznego, jaki istnieje u partnerów obecnego porozumienia walutowego, tj. w Anglii i Ameryce.

P. Reynaud stanowczo bardzo przeciwstawił się również ruchomej skali płac, zaznaczając, że może być to pomysły szlachetny i słuszny z punktu widzenia moralnego, ale byłby zły dla obecnej reformy w swoich skutkach gospodarczych. P. Reynaud podkreślił, że dewaluacja jest ostatnią kartą, pozwalającą ożywić i odrodzić życie gospodarcze Francji.

Rządy 200 rodzin.

Dalszym mówcą był radykał socjalny Rothere, który proponuje zmuszenie do płacenia rzeczywistych gospodarzy kraju t. j. 200 rodzin. Słowa mówcy wywołują ironiczne oklaski na prawicy i okrzyki. Przewodniczący Herriot oświadcza, iż nie może pozwolić, aby tak poważna dyskusja toczyła się w atmosferze chaosu, wobec czego zawiesza posiedzenie. Po krótkiej przerwie przemawia dalej dep. Rothere, który domaga się wydania surowych zarządzeń przeciwko spekulantom i towarzystwom ubezpieczeń, dodając, iż będzie głosował za projektem rządowym tylko wtedy, gdy zawierać on będzie opodatkowanie wielkich fortun.

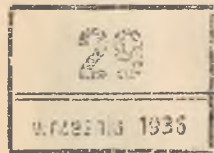
Komunista Dueles stwierdza, że deklaracja trzech krajów nie zawiera żadnego zobowiązania. Utworzenie funduszu wyrównawczego w wysokości 10 miliardów franków nie jest pomyślnym objawem pacyfikacji walutowej. Dewaluacja nie była rzeczą nieuniknioną. Doprowadziła do niej deflacja. Mówca również wyraża ubolewanie, że rząd nie dokonał opodatkowania wielkich fortun. Komuniści będą jednak głosowali za dewaluacją, ponieważ w razie przewrotu politycznego dewaluacja byłaby dokonana przez 200 rodzin.

Wywiązała się dyskusja w sprawie wniosku o głosowanie nad przejściem do dyskusji szczegółowej. 344 głosami przeciwko 246 Izba postanawia przystąpić do dyskusji nad poszczególnymi artykułami projektu.

Artykuł pierwszy projektu rządowego, przyjęty przez Izbę 343 głosami przeciwko 252 brzmiał: Zawiesza się stosowanie postanowień zawartych w ar-

(Ciąg dalszy na str. 2-iej)

Wiadomości bieżące.



Wtorek
M. Chmiel Arch.
Jutrzo: Hieronima
Wschód słońca 5:33
Zachód 17:19

TEATR WIELKI.

Wtorek godz. 7:30 „Czar munduru”
Środa godz. 19:30 „Czar munduru”
Czwartek godz. 19:30 „Czar munduru”
Piątek godz. 19:30 „Czar munduru”

POWSZECHNY TEATR ŻOŁNIERZA (Teatr Rozmaitości)

Wtorek godz. 19:30 „Czar munduru”
Środa godz. 19:30 „Czar munduru”
Czwartek godz. 19:30 „Czar munduru”
Piątek godz. 19:30 „Czar munduru”

COLOSSEUM.

Goscinne występy Lusi i Miszy German z ich zespołem.
Czwartek g. 8:50 wiecz. „Dzieci Racheli”
premiera.
Piątek g. 4 i 8:50 „Dzieci Racheli”.

KINOTEATRY:

APOLLO: „Grzesznik mimo woli”.
CASINO: „Rose Marie” Jeanette MacDonald.
CHIMERA: „Panowie w cylindrach”.
KOPERNIK: „Dzisiejsze czasy” z Chałupnicą.
MARYSIENKA: „Maly buntownik”.
MUZA: „Poznali się w Monte Carlo”.
PALACE: „Jadzia”.
PAN: „Ostatni romans króla”.
PAN: „Żyd wieczny tułacz” z Konradem Veidem.
RAJ: „Kochany łobuz”.
STYLOWY: „Ludzie w tunelu” i rewia.
SWIF: „Niedokończona symfonia”.
TON: „Pat i Patachon jako więźniowie”.
UCIECHA: „Drewniane krzyże” i rewia.

FOTOPLASTIKON, pl. Marjański 5: „Watykan”.

— Teatr Wielki. Dziś we wtorek, dnia 29-go b. m. o godzinie 8-mej wieczorem, występ światowej sławy baletu Parnella. — Dziś prawdziwe święto tańca! Dziś zobaczymy olimpijskich zwycięzców! Dziś wspaniały program 20 pocmatów tańca! — Dziś Zdz. Halama i Feliks Parnell tańczą na czynie zespołu! Dziś zachwycimy się pięknymi dekoracjami i cudownymi kostiumami! Dziś wszyscy idziemy do Teatru! Orkiestrę prowadzi Z. Wichler, żywe słowo w interpretacji Tymoteusza Ortyma. Winniśmy godzinę powitać zdobywców jedynego złotego medalu Polski.

— W przygotowaniu w Teatrach Miejskich. W Teatrze Wielkim rozpoczęto próbę dwóch sztuk: komedii Shawa „Pigmaliion” oraz komedii Bogusławskiego „Spazmy medne”.

KOMUNIKATY.

— Nabożeństwo żałobne za spokój duszy śp. mgstra Michała Bodnara, nieodżałowanej pamięci sekretarza Twa Przejajściół Szuk Pięknych we Lwowie odbędzie się we środę 30 bm. o godz. 9 rano w kościele św. Elżbiety.

— Audycja chóru żołnierskiego. Przed mikrofonem Rozgłośni Lwowskiej wystąpi w środę o godz. 18.15 chór żołnierski pancernego batalionu z Zurawicy, który wykona kilka pieśni Moniuszki oraz pieśni żołnierskie.

— Chór Dana przed mikrofonem. W środę o godz. 17.15 w studio na Wystawie radiowej śpiewać będzie popularny chór Dana. Ci radiosłuchacze, którzy nie będą mogli udać się na Wystawę, posłuchają swych ulubieńców w domu przy odbornikach. Chór Dana śpiewać będzie w ramach koncertu rozrywkowego małej orkiestry Polskiego Radia.

— Polskie Towarzystwo Politechniczne zawiadamia swych członków, że we środę 30 bm. odbędzie się w sali Towarzystwa przy ul. Zimorowicza 9 inauguracyjny odczyt prof. inż. Emila Bratro pt. „Wpływ obrony przeciwlotniczej na rozbudowę miast”. Temat powyższy został obrany ze względu na odbywający się obecnie Tydzień LOPP. Początek punktualnie o godz. 19.30. Goście wprowadzeni przez członków mile widziani.

KRONIKA MIEJSKA.

Rada Profesorów Akademii Medycyny Weterynaryjnej na posiedzeniu w dniu 17 bm. postanowiła jednogłośnie opodatkować się na Fundusz Obrony Narodowej w wysokości 1 proc. poborów na okres jednego roku począwszy od 1 października br.

Klinika chorób nerwowych i umysłowych UJK, ul. Pijarów 6 otwiera ambulatorium z dniem 1 października. Będzie ono czynne codziennie za wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 8—10 rano.

Sprzedaż koni wojskowych. Dnia 2 października br. o godz. 8:30 odbędzie się na Targowicy miejskiej obok Rzeźni miejskiej licytacyjna sprzedaż koni wojskowych.

Nagła śmierć emeryta na ulicy. Dziś około godz. 9-tej rano na ul. Wąlowej w pobliżu budynku MKO, zmarł nagle 70-letni em. urzędnik Banku Polskiego, Feliks Malarski. Lekarz Pogotowia ratunkowego stwierdził śmierć wskutek udaru serca.

Kradzież mieszkaniowa. Eleonora Herschtał (Kosynierska 21), doniosła policji, że wczoraj wieczorem nieznaną sprawcy włamali się przez otwarte okno do jej mieszkania i skradli na jej szkodę garderobę męską oraz trzy kilimy ogólnej wartości 1.100 złotych.

(Dalszy ciąg ze str. 1-szej)

tykułach 2 i 3 ustawy walutowej z 25 czerwca 1928 r.

Art. 2 postanawia, że nowa wartość franka w złocie będzie ustalona później w drodze dekretu w granicach

między 43 a 45 mm. Izba odrzuca 349 głosami przeciwko 210 poprawkę dep. Louis Marin pozostawiającą parlamentowi sprawę ustalenia w drodze ustawy wartości franka.

Izba zgodziła się na dewaluację.

Paryż. 29. 9. (PAT.) Posiedzenie Izby deputowanych po przerwie wieczornej wznowione zostało o godz. 21 min. 35. Pierwszym mówcą był niezależny republikanin Fernand Laurent. Mówca potępia system ruchomej skali płac i oświadcza, że pierwszy eksperyment premiera Bluma powiększenia siły nabywczej szerokich mas zakończył się niepowodzeniem, które znalazło wyraz w dewaluacji. Obecnie będziemy — dodał deputowany Laurent — świadkami drugiego eksperymentu z frankiem kauczukowym.

Następny mówca republikanin lewicowy Thellier omawia niepokój, który ogarnął kraj na wiadomości o dewaluacji. Kraj obawia się nowej inflacji. Metody rządu są złe, a polityka jego jest nieudana. Jednakże opozycja nie sprzeciwia się eksperymentowi rządowemu.

Paryż. 29. 9. (PAT.) Izba deputowanych uchwalila całość projektu rządowego o dewaluacji franka 350 głosami przeciwko 331.

Otwarcie Zjazdu Fizyków we Lwowie.

Dziś o godz. 10-tej w auli U. J. K. odbył się uroczysty akt inauguracji VIII. Zjazdu Fizyków polskich. Na otwarcie przybyli przedstawiciele władz i miasta, rektorzy wyższych uczelni oraz licznie przybyli uczeni z wszystkich ośrodków nauki polskiej. Przemówienie powitalne wygłosił przewodniczący komitetu organizacyjnego i prez. lwowskiego oddziału Polsk. Tow. Fizycznego prof. U. J. K. dr. Stanisław Loria, poczem przemawiał prezes Tow. Fizycznego prof. Białobrzęski z Warszawy. Z kolei powitał zjazd rektor U. J. K. prof. Kulczycki. Na wniosek komitetu organizacyjnego Zjazd wybrał na przewodniczącego prof. dr. Konstantego Zakrzewskiego z Krakowa, na zastępcę prof. Patkowskiego z Wilna, na sekretarza doc. St. Mrozowskiego z Warszawy. Przewodniczącym sekcji wspólnej naukowodwadykowej wybrany został prof. Jeżewski z Krakowa. Obejmując przewodnictwo prof. Zakrzewski wygłosił okolicznościowe przemówienie, po-

czym odbył się akt uczczenia pamięci zmarłych niedawno wybitnych fizyków lwowskich ś. p. K. Olearskiego i ś. p. Cz. Reczyńskiego. Przemówienie wygłosił prof. Politechniki lwowskiej dr. Klemens'ewicz. Pamięć zmarłych uczonych uczczono przez powstanie z miejsc.

Po oficjalnym akcie inauguracyjnym, prof. Sz. Szczeniowski wygłosił na plenum zjazdu odczyt p. t. „Neutrino i jego zastosowanie w teorii światła i materii”.

Po południu o godz. 16 wygłosił odczyt prof. Wolfke z Warszawy o fizycznych właściwościach materii w pobliżu zera absolutnego, poczem referaty fachowe wygłoszą prof. Zakrzewski, Jeżewski, Piekara (z Rydzyna), Mazur (Warszawa), Newodniczański (Wilno), Adamczewski (Warszawa) i Ziemecki (Warszawa). W środę również obrady sekcji wspólnej, w czwartek po południu obrady obu sekcji równoległe. Zamknięcie Zjazdu odbędzie się w piątek 2 października o godz. 19-tej.

Stypendia akademickie.

Komitet zarządzający K. M. przyzna w r. b. stypendia z funduszu:

1. im. Jana Groszego. Studentowi wyższej szkoły technicznej, Polakowi, wyznania rzymsko-katolickiego, ewangelicko-augsburskiego lub ewangelicko-reformowanego, niezamożnemu i czyniącemu dobre postępy w naukach. Pierwszeństwo korzystania ze stypendium mają krewni-potomkowie w prostej i bocznych liniach Władysława i Ludwika z Jabłońskich, małżonków Grosze, jak również dzieci Władysława i Jerzego Kózkańskich.

2. im. dra Aleksandra Szulca. Studentowi lub studentce (niezamożnym) wyższego zakładu naukowego, narodowości polskiej, wyznania ewangelicko-augsburskiego lub rzymsko-katolickiego; pierwszeństwo mają kandydaci rodem z Zyrardowa. Stypendium przyznane będzie w formie pożyczki bezprocentowej, którą stypendysta zobowiązuje się zwrócić nie później, jak w ciągu lat 10, ciu po ukończeniu studiów.

3. im. śp. inż. Juliana Adama Majewskiego. Studentowi wyznania rzymsko-katolickiego, Polakowi, niezamożnemu, kształcącemu się na inżyniera-budowniczego lub architekta.

STYPENDIA SZKOLNE.

Komitet zarządzający Kasy im. Mianowskiego przyzna w r. b. stypendia z funduszu:

1. im. dra Karola Kobryńca. Stypendia przyznawane być mogą jedynie młodzieży niezamożnej, a czyniącej dobre postępy w naukach. Stypendia przeznaczane są dla uczniów i uczennic średnich zakładów naukowych. Potomstwo Józefa syna Antoniego Kwiatkowskiego i Ksawerego syna Feliksa Bielawskiego mają pierwszeństwo do tych stypendiów.

2. im. F. A. Wojciechowskiego. Uczniowi średniego zakładu naukowego, Polakowi, wyznania rzymsko-katolickiego.

3. im. Stanisława Mieczyskiego. Najbiedniejszemu, zdolnemu i zaciętemu uczniowi szkoły prywatnej polskiej, Polakowi, wyznania katolickiego, pochodzącemu z wsi, stwy rzemieślniczej lub wieśniaczej. Pierwszeństwo mają krewni i powinowaci śp. Stanisława Mieczyskiego.

Podania przyjmuje biuro Kasy im. Mianowskiego do dnia 1 października 1936 r. Do podań należy dołączyć świadectwa w celu stwierdzenia warunków materialnych rodziców kandydata, jego wyznania (jeżeli w regulaminie danego funduszu określona jest przynależność wyznaniowa kandydata), świadectwo szkolne obrazujące przebieg i postępy studiów i opinię dyrekcji szkoły, jeśli podanie nie może być przesłane do Kasy Mianowskiego za pośrednictwem dyrekcji szkoły.

Krewni rodzin wymienionych w ogłoszeniu powyższym winni nadto złożyć dowody pokrewieństwa.

Ciężki egzamin pilotów na lotnisku mokotowskim.

Wczoraj rano i popołudniu odbyły się w Warszawie ostatnie próby techniczne na zakończenie wielkiego konkursu młodych pilotów. Porywisty wiatr bardzo utrudniał pracę lotników, toteż niektórzy z nich do brze się namęczyli, aby gładko przejść egzamin.

Jak wiadomo piloci z wszystkich prawie aeroklubów Polski odbyli kilkudniowy lot okrężny po Polsce, przebywając każdy około 2.900 km. Z 22 awionetek odpadły tylko 2, co jest wielkim sukcesem polskiej techniki lotniczej oraz dowodem opanowania nerwów młodych pilotów. W czasie tak długiego raidu bowiem było wiele lądowań nieraz na kiepskich lotniskach, obyło się jednak bez kraks i uszkodzeń maszyn, dzięki pewnemu lądowaniu jakie zademonstro-

wali wszyscy piloci. Okazuje się jeszcze raz, że dobre podstawowe wykształcenie w służbowictwie, jakie w myśl programu LOPP. przechodzą młodzi piloci, daje znaczne rezultaty w następnym etapie, jakim jest lotnictwo motorowe.

Wczoraj 20 pilotów, którzy zakończyli lot okrężny, przystąpiło do prób technicznych. Pierwszą próbą polegała na zakotwiczeniu, czyli dobrym zabezpieczeniu przed burzą samolotu pozostawionego na lotnisku. Wobec dość długiego czasu zostawionego na próbę, wypadła ona pomyślnie.

Następnie piloci musieli wykazać się umiejętnością tzw. „polowego lądowania” czyli siadania w prostokacie przypominającym smugę równego pola. Prostokąt naznaczono o szerokości 20 metrów, a długo-

ści około 100 metrów. Takie smugi pola łatwo wyszukać w terenie i lądować na nich w razie potrzeby. Próba na lotnisku stanowi bardzo dobre ćwiczenie mogące później w praktyce oddać nieocenione usługi. Zależnie od typu samolotów długość prostokąta komisja sędziowska wyznaczała różnie, by ocenić wprawę pilota bez względu na zdolność samolotu do siadania na krótszej lub dłuższej przestrzeni. Najkrótszy prostokąt wyznaczono dla awionetek RWD 13, jako dla najłatwiejszych przy siadaniu, potem dla szkolnych RWD 13, a najdłuższy prostokąt dla RWD 5, słynnych awionetek z przelotu Atlantyku południowego, ale już nieco przestarzałych, mających duży wybieg.

Ważna ta próba wypadła na ogół słabo skutkiem właśnie porywistego wiatru. Nie jeden pilot inaczej obliczał jak siadać należy, a wiatr nagle ustając przedłużał lot lub nagle zrywając się, silnym podmuchem skracał lot przedwcześnie. Wielu pilotów musiało skutkiem tego powtarzać próbę, tracąc cenne punkty.

Okazała się tu różna technika lądowania. Jedni z pilotów podchodzili ku prostokątowi z daleka, nisko nad ziemią z zadartymi kołami, prawie wlokąc ogon po ziemi, utrzymując maszynę w tym położeniu przy pomocy motoru. Dopiero na kilkanaście metrów przed linią oznaczoną chorągiewkami piloci ci zamykali motor, a nawet wyłączały kontakt i siadali możliwie krótko. Inni podchodzili ku prostokątowi pod normalnym kątem, po czym przeciągali maszynę i „a la Challenge” zjeżdżali „windą” na prostokąt — sztuka trudna, ale w wyniku dająca możliwie najkrótszy wybieg. Inni wreszcie wybrali drogę pośrednią, lecieli zdala ku prostokątowi na wysokości kilkudziesięciu metrów przy zmniejszonych obrotach silnika i przed linią prostokąta zamykali motor, starając się nieczem na spadachronie z góry opaść na ziemię. Nieraz zdarzało się, że obliczenia kąta opadania okazały się mylne, samolot toczył się po prostokacie i groził wybiegiem poza jego obręb. Ofiarni pasażerowie samolotu wyskakowali wówczas na ziemię i przytrzymując za zastrzały starali się zahamować toczenie się maszyny choćby na ostatnich decydujących metrach, byle tylko koła nie wybiegły poza wałnemi białoną linią mety.

Ostatnia wreszcie konkurencją to były loty na trójkątach o wierzchołkach: lotnisko mokotowskie — Grójec — punkt na Wiśle — Warszawa, oraz Warszawa — Zakroczym — Blonie — Warszawa i Warszawa — Garwolin — Mińsk Mazowiecki — Warszawa. Zależnie od otrzymanego rozkazu pilot musiał przelecieć po obwodzie jednego z tych trójkątów i rzucić meldunki ciężarkowe na wierzchołkach oraz w wyznaczonych punktach kontrolnych. Próba trudna nie tylko dla pilota prowadzącego maszynę, ale i dla jego towarzysza, który musiał wyszukać punkt kontrolny. Niektóre punkty były bardzo trudne do wyszukania, jak np. kajak na Wiśle oznaczony specjalnym znakiem Aeroklubu, auto Polski Fiat stojące na szosie.

Wieczorem w salonach Aeroklubu R. P. odbyło się wielkie zebranie wszystkich zawodników, organizatorów, prasy itd. z okazji zakończenia lotniczego konkursu juniorów. Oficjalne wyniki zawodów na razie jeszcze nie są znane, gdyż jeszcze oblicza je komisja techniczna. W każdym razie sam fakt ukończenia zawodów przez niemal wszystkich, którzy stanęli na starcie — świadczy o duchu sportowym i wyrobieniu młodych pilotów polskich.

Z POBYTU MINISTRA BELGII W WARSZAWIE.

Warszawa. 29. 9. (PAT.) Wczoraj rano minister gospodarki narodowej Belgii p. Filip van Isacker złożył wizytę ministrowi przemysłu i handlu p. Antoniemu Romanowi. W czasie wizyty min. Roman udekorował belgijskiego ministra wielką wstęgą orderu Polonia Restituta.

Następnie min. Van Isacker złożył wizytę p. premierowi gen. Sławoj-Skłodkowskiemu oraz JE. ks. kard. A. Kakowskiemu i podsekretarzowi stanu w ministerstwie spraw zagranicznych J. Szembekowi.

W godzinach popołudniowych p. premier gen. Sławoj-Skłodkowski rewi zytował ministra Van Isackera.

PROCES O ZAJSCIA W KRZESZOWICACH.

Rzeszów. 29. 9. (PAT.) Po odczytaniu aktu oskarżenia, przystąpiono do przesłuchania poszczególnych oskarżonych. Wszyscy z wyjątkiem jednego przyznają się do zarzuconych im czynów. Niektórzy z nich wkłaią się w zeznania lub składają zeznania sprzeczne z zeznaniami jakie złożyli w śledztwie. Na przesłuchaniu 18 oskarżonych rozprawa wczorajsza została zamknięta.

W dniu dzisiejszym rozpoczęło się przesłuchiwanie świadków dowodowych.

DZIECI POLSKIE W GDAŃSKU NIE CHCĄ BYĆ GERMANIZOWANE!

ŚNIEG SPADŁ POD PRZEMYSŁEM

Przemyśl, 29. 9. (PAT.) Dziś w nocy na dużej przestrzeni między Przemyślem, Jarosławiem, Tarnowem i Rzeszowem oraz Samborem spadł obfity śnieg, który utrzymał się przez kilka godzin.

W ZAKOPANEM SPADŁ ŚNIEG.

Zakopane, 29. 9. (PAT.) Przez cały dzień wczorajszy padał już nie tylko w górach, ale w samym Zakopanem śnieg. Po wczorajszych opadach w górach warstwa śniegu wynosi kilkaście centymetrów.

W BRZEŚCIU ŚNIEG.

Brześć, 29. 9. (PAT.) W dniu dzisiejszym w godzinach rannych w Brześciu i okolicy spadł obfity śnieg, który w wielu miejscach utrzymuje się dość długo.

W SZWAJCARII ZASPY ŚNIEŻNE.

Bazylen, 29. 9. (PAT.) Ubiegłej nocy wskutek silnego spadku temperatury spadł w całej Szwajcarii obfity śnieg, dochodzący w niektórych miejscach do 60 cm. grubości. Na Jungfrau temperatura wynosiła dziś 11 st. poniżej zera.

ŚNIEG W NIEMCZECH.

Berlin, 29. 9. (PAT.) Całe Niemcy ogarnęła fala zimna. W górach spadły pierwsze śniegi na Zugspitze. Warstwa śniegu dochodzi do 35 cm. Na Pomorzniu niemieckim zanotowano ub. nocy pierwsze przymrozki. W Berlinie temperatura spadła ub. nocy do 4 st. poniżej zera.

**WILKI I DZIKI PUSTOSZA POLA.**

Słonim, 29. 9. (PAT.) W lasach okalających gminy dziewiątkowicką i żyrowską, pojawiło się dużo wilków, które roznoszą z pastwisk pasące się owce i barany. Ostatnio z pastwisk wsi Zalesie Górne wilki porwały kilka owiec.

W gminach kostrowickiej, czemeskiej i żyrowskiej pojawiły się w większej ilości dziki, które niszczą ziemniaczyska. Zwykle dziki chodzą stadami po 12—15 sztuk, wychodzą około godz. 22—23 i przebywają na polach do rana. Najwięcej zauważono dzików w okolicy wsi Ścieniewice.

Sport i Wychowanie Fizyczne.

Rekordy Iso Hollo. W Wyborgu odbył się międzynarodowy bieg na 15 klm. W biegu tym zwycięzca, słynny Finn Iso Hollo ustanowił aż cztery nowe rekordy światowe na 7, 8, 9 mil i 15 klm. Na 7 mil Finn uzyskał czas 34:46,8 sek., na 8 mil — 40:00,2 sek., na 9 mil — 45:13 sek. i na 15 klm. 46:45,4 sek. Startujący w tym biegu rekordzista świata Argentyńczyk Zabala zajął dopiero trzecie miejsce.

Mistrzostwa jeździeckie Polski, odbywające się od szeregu lat w Warszawie, na rok bieżący przeniesione zostały do Lublina. Zawody odbywają się na doskonałym na ten cel nadającym się placu przy ul. Lipowej. Otwarcie zawodów nastąpiło w poniedziałek w obecności dowódcy OK. 2 gen. brygady Smorawieńskiego, który przybył w otoczeniu sztabu. W mistrzowskim konkursie ujeżdżania w klasyfikacji ogólnej prowadził rtm. Kulesza, mając 25 pkt. karnych. 2) mjr. Lewicki 28 4/12 pkt. W pokazie konia wierzchowego pierwszą nagrodę zdołał rtm. Kapuściński na „Bizunie”.

DOWCIPY TEMIDY.

Bogini sprawiedliwości miewa czasami, jak każda „bogini” swe kaprysy, których nieporównana pomysłowość zatracą niekiedy o dziedzinę ponurego żartu. Trybunał w Debreczynie rozpatrywał niedawno skargę zawodowego żebraka, kaleki o jednej nodze, który w wypadku tramwajowym postradał drugą nogę. Kaleka skarżył zarządcę tramwajów miejskich o odszkodowanie. — Sąd oddalił skargę, uzasadniając swe stanowisko tem, że ze względu na „zawód” powoda, utrata drugiej nogi nie tylko nie stanowi przeszkody w jego zarobkowaniu, lecz przeciwnie znakomicie zwiększa szansę jego powodzenia jako zawodowego żebraka. Wyrok ten, jedyny w swoim rodzaju, przejdzie do roczników sprawiedliwości, jako największe może curiosum XX-go wieku — wieku postępu i... humanitaryzmu.

Obrońcom Alcazaru pozostał tylko jeden koń i pięć mułów.

Tanger, 29. 9. (PAT.) Dziś o godz. 6 rano słyhać tu było gwałtowną kano-nadę w kierunku Kadyksu i Trafalgaru. Prawdopodobnie doszło do walki na morzu.

Toledo, 29. 9. (PAT.) Korespondent Havasa podaje, że wszyscy księża, w Toledo zosali rozstrzelani. Pierwsze od działy wojsk powstańczych przeszły w nocy do Alcazaru. W czasie oblężenia obrońcy Alcazaru zjedli 97 koni i 27 mułów. W chwili oswobodzenia Alcazaru pozostał im tylko jeden koń i 5 mułów.

DALSZE SUKCESY POWSTAŃCÓW.

Tetuan, 29. 9. (PAT.) Radiostacja tutejsza nadała wieczorem wiadomość

pochodzącą od powstańców na froncie Bilbao. Według tej wiadomości, wojska narodowe zajęły wczoraj o g. 14.30 miejscowość Eivar, niedaleko Bilbao.

Sowilla, 29. 9. (PAT.) Generał Queipo de Llano komunikuje, iż kolumny narodowe zaatakowały Katalończyków pod Quinto na froncie aragońskim. Katalończycy zostali zupełnie zdziśiatkowani, pozostawiając na placu walki 40 zabitych i wiele materiału wojennego. Generał dodał, że potajemne stacje radiowe częstokroć donoszą o sukcesach nacjonalistów w miejscowościach nieistniejących, n. p. wiadomość o tym jakoby kolumna czerwona została zniszczona pod Pozoblanca, gdy w rzeczywistości w okregu tym nie było żadnego ataku.

Parcelacja 27.000 ha ziemi.

Warszawa, 29. 9. (PAT.) W poniedziałek, dn. 28 b. m., w godzinach po południowych odbyło się pod przewodnictwem prezesa Rady Ministrów gen. Sławoja Składkowskiego posiedzenie Rady Ministrów, na którym uchwalono rozporządzenie Rady Ministrów, zawierające nadzwyczajny wykaz imienny nieruchomości ziem-

skich, podlegających przymusowemu wykupowi w ogólnej powierzchni 27.000 ha.

Jak wiadomo, dekret Prezydenta R. P. z dnia 22 września b. r., na którym oparte jest to rozporządzenie, przewiduje termin 1. października 1936 roku dla ogłoszenia tego wy-

Dekoracja generałów orderem Legii Honorowej.

Warszawa, 29 września. (P. A. T.) W wielkiej sali honorowej Min. Spraw Wojsk, odbył się uroczysty akt dekoracji szeregu generałów i oficerów orderem Legii honorowej. Na uroczystość tę przybył Generalny Inspektor Sił Zbrojnych gen. dyw. Edward Rydz Śmigły, który też jako odznaczony wielką wstęgą orderu Legii honorowej dokonał aktu dekoracji obecnych na sali generałów, mianując p. ministra

Spr. Wojsk. gen. Kasprzyckiego i inspektora armii gen. dyw. Rómmla wielkimi oficerami orderu Legii honorowej (odznaka II stopnia), oraz generałów Wieczorkiewicza, Reguńskiego, Szylinga, Zahorskiego i Włada komendantami tegoż orderu (odznaki III stopnia).

Z kolei attache wojskowy Francji w Polsce gen. d'Arbonneau dokonał aktu dekoracji innych oficerów.

Ostateczne wyniki wyborów w Łodzi.

Warszawa, 29 września. (P. A. T.) Według danych nieoficjalnych ostateczne wyniki wyborów do Rady miejskiej m. Łodzi w dniu 27 września 1936 r. przedstawiają się jak następuje:

Na ugrupowania polityczne otrzymały mandatów, łącznie głosów 34.253. Obóz narodowy głosów 77.919, mandatów 27; PPS i klasowa głosów 95.135, mandatów 34; Zjedn. wyborczy blok żyd. (Aguda, folkieci i sjonieci rew.) głosów 14.937, mandatów 3; Bund i Poalej Sjon lewica głosów 23.692, mandatów 6; blok sjonistyczny głosów 10.601, mandatów 2.

Uprawnionych do głosowania było 344.703 osoby, ilość oddanych głosów 256.557. Frekwencja głosujących 74,5 procent.

Szybkie tempo budowy zapory w Rożnowie.

Prace na budowie prowadzone są intensywnie dzień i noc. Wykonano już ogółem 170 tysięcy metrów sześciennych wykopu, t. j. około połowy całej przewidzianej ilości. Głębokość wykopu sięga 22 metrów. Obecnie wykańcza się podłoże pod bloki fundamentowe tej części zapory, w której będzie się mieścił zakład wodno-elektrowni z turbinami i generatorami. Z początkiem października zostanie rozpoczęte betonowanie pierwszych bloków fundamentowych. W okresie zakładania fundamentów zapyry Kierownictwo Budowy jest w stałym kontakcie z światowej sławy geologiem prof. Lugeonem ze Szwajcarii.

Turbiny wodne są już wykonywane w zakładach firmy Wscher-Wyss. Będą to 4 turbiny typu Kaplana o średnicy wirnika 3 metr. Waga korpusu jednej turbiny będzie sięgać 60 ton.

Ukończono budowę fabryki betonu, mieszczącej mechaniczną instalację do przygotowania betonu. Jest ona wyposażona w najbardziej nowoczesne urządzenia do sortowania, kruszenia, płukania, dozowania składników i wreszcie mieszania betonu. Podczas dokonywanych prób wydajność tej instalacji

przekroczyła 1000 metrów sześciennych betonu na dobę.

Beton dostarczany będzie z fabryki na miejsce betonowania systemem transporterów taśmowych, która to instalacja jest już na ukończeniu. Dla przetransportowania lin do podwieszania transporterów w poprzek całej doliny mającej 600 metrów długości, zbudowano ramę żelazną o wysokości blisko 90 metrów. Jest to jedna z najwyższych w Polsce konstrukcji żelaznych.

Poza tem na ukończeniu jest budowa kolejki linowej do transportu innych materiałów poza betonem. Wózek tej kolejki o udźwigu 3 t. chodźć będzie na linie rozpiętości 600 metrów ponad całą budowę.

Wszystkie te instalacje wymagają dużych ilości prądu elektrycznego do ich poruszania. Prąd ten dostarcza elektrownia z Mościc specjalnie przeprowadzonym kablem o napięciu 30 tysięcy volt.

Budowa w Rożnowie jest odwiedzana przez bardzo liczne wycieczki. Ostatnio bawiła w Rożnowie duża wycieczka techniczna, zorganizowana przez Polski Związek Inżynierów Budowlanych, Oddział w Krakowie oraz

wycieczka inżynierów Państw służby wodno-komunikacyjnej, w skład której wchodził kierownik organów wodnych z całej Polski. Wycieczka ta po zwiedzeniu obiektów wodno-technicznych na Śląsku, budowy zapory w Porąbce i szeregu innych robót regulacyjnych w woj. Krakowskim zakończona została w Rożnowie.

ZIEMIA Z PERSJI NA KOPIEC MARSZAŁKA.

Kraków, 29. 9. (PAT.) Wczoraj przy był do Krakowa poseł polski z Persji p. Stanisław Hempel z małżonką, który wraz z prezesem stowarzyszenia Polaków z Persji inż. Sęczykowskim złożył uroczyste do masywu kopca Marszałka Józefa Piłsudskiego na Sowińcu ziemię, przewiezioną z Persji z miejscowości, zamieszkałych przez osadników polskich.

SPRAWA PODATKOWA SEN. HEIMAN-JARECKIEGO ZAKOŃCZONA.

Warszawa, 29. 9. (PAT.) Ministerstwo skarbu komunikuje, że p. senator Aleksander Heiman-Jarecki uznał stanowisko władz skarbowych w przedmiocie opłacenia podatku dochodowego od listów zastawnych Towarzystwa kredytowego przemysłu polskiego i wycofał wniesione odwołania od usku-tecznionych dodatkowych wymiarów podatku.

Jednocześnie Ministerstwo skarbu po zbadaniu wyjaśnień p. senatora Heimana-Jareckiego, dotyczących wymiaru grzywny w tej sprawie, uznało, iż nie zachodziła ze strony p. senatora Heimana-Jareckiego jakakolwiek chęć ukrócenia dochodu skarbowego i postanowiło wymierzoną grzywnę uchylić.

Armia i szkoła.

Wzmoczenie naszej siły obronnej jest dziś wielkim nakazem dziejowym, od którego nie wolno nam uchylić się pod groźbą utraty Niepodległości. Hasłu silnej armii, stojącej na straży granic Rzeczypospolitej, muszą być podporządkowane wszystkie dziedziny pracy zbiorowej lub indywidualnej.

Nie zapominajmy jednak, że żołnierz na froncie będzie uzbrojony nie tylko w karabin; najsilniejszą bronią żołnierza jest jego hart moralny i patriotyzm. Musimy posiadać wojsko świetnie wykwalifikowane pod względem technicznym, lecz u podstaw potęgi tego wojska będzie zawsze żołnierz-obywatel.

Wspaniała epopeja Legionów najlepiej świadczy, co może uczynić stosunkowo nie liczna siła zbrojna, niedostatecznie wyekwipowana, lecz pełna wielkiego patriotyzmu, wiary w ideę, głębokiej świadomości celu, w imię którego składa się w ofierze swe życie. Legiony zdobywały potrzebny im ekwipunek na nieprzyjaciela, swoją organizację rozbudowały w ogniu zwycięskich walk, natomiast już od dnia wymarszu na pole bitwy posiadały swe uzbrojenie moralne: każdy legionista wiedział o co walczy, ku jakiemu ostatecznemu ideałowi prowadzi go Wódz.

Żołnierzem posiadającym pełnię świadomości obywatelskiej, nie może być analfabeta. Analfabeta nie wie, co to jest Polska. O Polsce, jej życiu, jej dawnej chwale, jej dzisiejszej sile, jej potrzebach mówi dziecko szkola. Ona kształtuje umysł i charakter dorastającego chłopca, prowadząc go po przez społeczne życie szkolne ku całokształtowi wyrobieniu obywatelskiemu.

Tylko szkoła może dać armii rekruta-obywatela.

Wyszkolenie wojskowe obejmuje dziś tak wielki zakres pracy, że wszelkie odciążenie armii od innego rodzaju działalności przyczynia się wydatnie do podniesienia poziomu fachowego wojskowego wykształcenia żołnierza.

W dzisiejszym wyszkoleniu wojskowym coraz większą rolę odgrywa techniczne przygotowanie żołnierza. Przygotowanie tego nie można dać analfabecie. Wojsko ma prawo żądać od kraju, aby otrzymywał rekruta, posiadającego istotne elementarne wykształcenie i minimum świadomości obywatelskiej. Przyszły żołnierz polski musi uprzednio przejść przez szkołę, która przygotuje go do jak najlepszej służby Ojczyźnie.

Bez wysoko zorganizowanej szkoły powszechnej (bo tylko taka może dać niezbędne elementy wychowania obywatelskiego oraz wykształcenia ogólnego), obejmującej wszystkie dzieci wsi i miast, nie możemy dostarczyć armii rekruta-obywatela, nie możemy wytworzyć w młodym pokoleniu nieodzownej dla siły obronnej kraju postawy moralnej, na którą składa się nie tylko instyktywne przywiązanie do własnej ziemi, lecz i świadoma miłość tego olbrzymiego dorobku wieków, jakim jest Polska, oraz zrozumienie wszystkiego, czego od obywatela żąda własne, silne Państwo.

Przy układaniu najbliższego budżetu państwowego musimy pamiętać, że siła obronna kraju wymaga odpowiednich do potrzeb wydatków przede wszystkim na dwa resorty: wojsko i oświatę.

Kino-aparaty w szkołach.

W br. szkolnym wprowadziło Min. WR. i OP. tytułem próby w 150 szkołach średnich (gimnazjach) aparaty filmowe dźwiękowe — wąskotaśmowe. Aparat taki ma tę zaletę, że jest lekki, łatwo przenośny, nie skomplikowany w obsłudze, a taśma jest niepalna i znacznie tańsza, gdyż stosunek ceny kopii węższej do szerokiej ma się jak 200:1000. Przygotowania do wprowadzenia aparatów do szkół, trwały przeszło rok. Najtrudniejszym zagadnieniem było skompletowanie filmów i dostosowanie ich do programów w tych klasach gimnazjów ogólnokształcących. Wybrano dotychczas kilkadziesiąt filmów polskich i zagranicznych z zakresu przyrody, fizyki, historii, chemii, robót ręcznych, ćwiczeń cielesnych itd. Filmy te zostały odpowiednio przemontowane, uzupełnione, spolszczone i zredukowane z taśmą 35 mm. na 16 mm. Całą tę akcję przeprowadził Instytut Filmowy Polskiej Agencji Telegraficznej w porozumieniu z Ministerstwem WR. i OP. W bieżącym roku szkolnym jeden aparat obsługiwać będzie trzy szkoły w danej miejscowości.

Przy tej okazji zaznaczyć należy, że zagadnienie filmów w szkole nie było dotychczas po za sporadycznymi, indywidualnymi wypadkami, w ogóle racjonalnie poruszane, a może nawet nie było doceniane. To, o czym wyżej piszemy, jest pierwszym krokiem przemysłowym. Zagranica wyprzedziła nas pod tym względem znacznie. W Niemczech np. każde dziecko opłaca tylko 20 fenigów rocznie na ten cel, ale też za to w każdej szkole, powszechnej nawet, nie mówiąc już o szkołach wyższego typu, znajduje się przynajmniej niemy aparat wąskotaśmowy i odpowiednia kolekcja własnych filmów, dostosowanych do programów szkolnych. Aparat filmowy projekcyjny wąskotaśmowy jest normalnym obiektem handlu tak jak u nas aparat fotograficzny. Aparaty wąskotaśmowe do zdjęć w cenie kilkuset marek są w rękach amatorów zjawiskiem powszechnym. Również szkoły innych krajów na Zachodzie posiadają od kilku już lat aparaty projekcyjne i odpowiednie filmy. Dodać jeszcze należy, że z chwilą udostępnienia nabycia czy wynajmu filmów kulturalno — rozrywkowych po za ściśle naukowymi, aparat wąskotaśmowy, który łatwo można wstawić w każdej salce na wsi czy miasteczku, oddać może nieocenione usługi, jako czynnik kulturalno-propagandowy.

Pierwsze kroki na tym polu w Polsce należy powitać z radością i z uznaniem, ale również życzyć by należało, aby aparat wąskotaśmowy znalazł się nie tylko w gim-

CZESI WYDALAJĄ ROBOTNIKÓW POLSKICH.

Mor. Ostrawa, 29. 9. (PAT.) W ostatnich dniach zanotowano ponownie fakty wydalania robotników polskich z pracy. Na kopalni „Zofia” w Porębie wydano 23 Polaków. „Dziennik Polski” donosząc o tym fakcie wyraża przypuszczenie, że niektórzy z wydalonych będą mogli być wrzuceni z powrotem do pracy pod warunkiem wysłania swych dzieci do szkół azeckich.

Obywatel polski Paweł Sztwiertnia, zamieszkały na Śląsku cieszyńskim od r. 1918, został wydany z granic z żoną i siedmiorgiem dzieci. „Dziennik Polski” stwierdza, że powodem wydalenia było posyłanie dzieci do szkoły polskiej.

OBOZY KONCENTRACYJNE W GRECJI.

Na mocy wydanej ostatnio ustawy o zwalczaniu ruchów antypaństwowych, minister spraw wewnętrznych w Grecji upoważniony został do zorganizowania obozów koncentracyjnych, które przede wszystkim przeznaczone będą dla komunistów. Na mocy ustawy wszystkie organizacje o charakterze wyrotowym zostały rozwiązane i zakazane. Księgarze i wydawcy zobowiązani są w przeciągu 20 dni złożyć władzom bezpieczeństwa wszystkie wydane już lub przeznaczone do druku dzieła o treści antypaństwowej lub demoralizującej.

Program radiowy.

Sroda, 30 września.

Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna. 11.50: Audycja dla szkół. 11.57: Sygnał czasu. 12.05: Odczyt. 12.15: Dziennik poludniowy. 12.25: Płyty. 14.30: Koncert życzeń. 15.30: Wiad. gosp. 15.45: Słuchowisko. 16.15: Płyty. 17: Koncert rozrywkowy. 18: Fehetion. 18.15: Audycja chóru żołnierskiego. 18.55: Odczyt. 18.50: Koncert reklamowy. 19: Pogadanka. 19.10: Koncert. 20: Płyty. 20.50: Wędrownka mikrofonu po prowincji. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Koncert chopinowski. 21.30: Koncert. 22: Wiad. sport. 22.15: Audycja muzyczna ze Lwowa.

nazjach państwowych, ale i w prywatnych, w liceach, w szkołach zawodowych, powszechnych, oraz w świetlicach wiejskich, robotniczych itd. Jest to możliwe tylko wówczas gdy uruchomiona będzie produkcja odpowiednich filmów, względnie także redukcja z taśm szerokiej na wąską istniejących filmów, a odpowiednich dla celów kulturalno-oświatowych.

Giełda z dnia 29 września.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgia 89.55, Berlin 212.78, Kopenhaga 117.05, Londyn 26.23, N. Jork 5.32 i pół, kabeł 5.31 i trzy ósme, Oslo 151.98, Sztokholm 155.15, Wiedeń 99.20, Helsinki 11.59, Montreal 5.31. Papiery państwowe: 3 prc. inwst. 61.75, 5 prc. konwers. 50.50, 6 prc. dolar. 67.50, 4 prc. dolar. 45.50. Akcje: Bank Polski 105.50, Cukier 27.25, Węgiel 15.50, Lilpop 15.50, Starachowice 36.

LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na Giełdzie obroty w pszenicy, jęczmieniu, mące i otrębach oraz egzekutywnie kupno pszenicy i owsa. Pszenica, żyto, jęczmień, owies obniżyły się w cenie. Tendencja zniżkowa, usposobienie spokojne. Ceny loco Lwów: pszenica jednolita 23.50—24, zbiorowa 22.75—25.25, żyto standart I. 16.75—17, II. 16.50—16.75, jęczmień przem. 17.75—18, pastewny 17—17.25, owies stand. I. 14.25—14.50, I. A 13.75—14, II. 13.75—14 II. A 13—13.25. Inne kursy niezmienione.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

XI. Km. 2263/34. Strona zobowiązana: Pierwsza Krajowa Fabryka Chem. Kosmetyczna Jan Ichnatowicz Spółka z ogr. odp. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwującej Zakładu Ubezpieczeń Społecznych jako prawonabywcy Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych odbędzie się w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie, przy ul. Sądowej 7 dnia 6 listopada 1936 o godz. 10-iej w sali O. XVI. biuro 29 drzwi na zasadzie postan. z dnia 29 marca 1936 zatwierdzonych warunków licytacji następujących realności: Ks. gr. gm. Lwowa. Whl. 564 Dz. II. Oznaczenie realności: Budynek dwupiętrowy frontowy dwie oficyny jednopiętrowe, dwie oficyny parterowe z szopa. Wszystkie budynki murowane blachą kryte, położone przy ul. Sykustkiej l. 25. Wartość szacunkowa wraz z przynależ. 284.610.13 zł. Najniższa oferta 142.505.07 zł. Do realności whl. 564 II. Dz. ks. gr. gm. Lwowa należą następujące przynależności: opisane w protokole ocenienia z daty 19 grudnia 1935 oszacowane na 2.745 zł. 32 gr. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Sąd okręgowy we Lwowie jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego. Do wiadomości. Warunki licytac. i odnoszące się do tych realności dokumenty (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd. może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w godzinach urzędowych w oddziale kancelaryjnym powyżej oznaczonym w ciągu ostatnich dwóch tygodni przed terminem licytacyjnym.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić w Sądzie najpóźniej na wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji, inaczej pretensje tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia na szkodę nabywcy w dobrej wierze. Osoby dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie są już wpisane, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomi się o dalszych wydarzeniach tego postępowania tylko przez ogłoszenie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu tego sądu i nie wskażą mu pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego. Ogólne wezwanie wierzycieli hipotecznych. Z wyjątkiem wierzycieli, którym służy łączne prawo zastawu, lub których wierzytelności są warunkowe, wzywa się wszystkich innych wierzycieli, mających pretensje hipotecznie ubezpieczone na tych realnościach, aby najpóźniej na dni 8 przed terminem licytacyjnym oświadczyli czy żądają zaspokojenia swych wierzytelności przez zapłatę w gotówce, lub też zgadzają się na przyjęcie długu przez nabywcę, a uwolnienie dotychczasowego dłużnika. Kto najpóźniej na dni 8 przed terminem licytacyjnym nie żąda zaspokojenia swej wierzytelności przez zapłatę w gotówce, tego uważać się będzie za zgadzającego się na przyjęcie długu przez nabywcę, jakoteż na uwolnienie dotychczasowego dłużnika, późniejsze żądanie zapłaty w gotówce mogłoby być uwzględnione tylko za zgodą nabywcy. Osobne wezwanie wierzycieli, których pretensje powstały z tytułu udzielenia kredytu lub oparte są na zapisie kaucyjnym. W szczególności wzywa się wierzycieli, na których rzecz wpisane jest prawo zastawu dla wierzytelności powstałych z tytułu bądź udzielonego kredytu, bądź prowadzenia interesów albo ewicji albo też odszkodowania, aby najpóźniej na terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji oznajmili, ile wynoszą już ich pretensje do

strony zobowiązanej z tych stosunków wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne; że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji; że w ciągu ostatnich 2-ech tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość powyższą w dni powszednie od godz. 8 do 18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Złoczowie. Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II. Złoczów, 25 września 1936. 3084K

I. Km. 2279/34. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Drohobyczu, rewiru I. Swarowski Kazimierz, mający kancelarię w Drohobyczu, Rynek, Ratusz Nr. 44 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 5 listopada 1936 o godz. 9-iej w Drohobyczu w Sądzie grodzkim biuro Nr. 2 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznej przetargu należących do dłużników Fmy „Gazonafta” Naft. Przem. Handl. Siki oraz Franciszka Ożegalskiego nieruchomości, a to nieograniczone prawo powrotu pola naft. „Henryk” obj. wł. 2565 tus. ks. naft. wraz z kopalnią naft. „Henryk I. i II.” z budynkami, zarurowaniem i inwentarzem. Wymienione pole naftowe leży w Borystawiu przy ul. Ponerla. Nieruchomości oszacowana została na sumę zł. 143.104, cena zaś wywołania wynosi zł. 95.402 gr. 66. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 14.310 gr. 40. Rękojmię należy złożyć w gotówce albo w takich papierach wartościowych bądź w książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji; że w ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-iej do 18-iej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Drohobyczu, ul. Strzyjska sala Nr. 43 lub w biurze komornika.

Komornik Sądu Grodzkiego rew. I. Drohobycz, 24 września 1936. 3088K

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

I T 1836. Edykt. Andrzej Maniak, syn Józefa i Rozalii z Gargasów, urodzony 10 września 1884 w Brzozowej powiat Tarnów, ostatnio przebywający w Brzozowej powiat Tarnów, przed około 27 lat wyjechał do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej i odtąd wszelki ślad o nim zaginął. Wiadomości o nim udzielić należy w ciągu 1 roku Sądowi albo kuratorowi Drwi Schützerowi adwokatowi w Tarnowie.

Sąd Okręgowy Wydział I. Tarnów, 29 sierpnia 1936. 3081

I. T. 2836. Edykt. Michał Gajda, syn nieslubny Marii, urodzony 16 października 1896 w Rzemieniu powiat Mielec, żołnierz byłej armii austrijskiej, ostatnio przebywający w Rzemieniu pow. Mielec w roku 1920 zaginął bez wieści na froncie bolszewickim pod Radymnem. Wiadomości o nim udzielić należy w ciągu 6 miesięcy Sądowi okręgowemu w Tarnowie.

Sąd Okręgowy Wydział I. Tarnów, 27 sierpnia 1936. 3080

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

KOLEJ LOKALNA LUPKÓW—CISNA S. A.

Bilans majątku z dnia 31 grudnia 1935.

Stan czynny: Majątek stały. Wartość Kolei zł. 1,686.647.86. Majątek płynny. Kasa i Banki zł. 5.055.41. Papiery procentowe zł. 284.40. Straty: 1) Z rachunku zwłoki kosztów ruchu w kapitale i odsetkach, a) stan z 31. XII. 1934 zł. 446.044.42, b) Strata za rok 1935 zł. 52.807.01 — zł. 498.851.43. 2) Z rachunku zysków i strat: a) stan z 31. XII. 1934 zł. 12.685.62, b) Strata za rok 1935 zł. 494.58 — zł. 13.178.20 — zł. 2.202.017.50. Sumy pozabilansowe: Podatek majątkowy zł. 34.144.77. Stan bierny. Kapitał własny. Kapitał akcyjny zł. 1.140.620. Zobowiązania. Ministerstwo Komunikacji kredytowane niedobory z odsetkami zł. 1,635.244.59. Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych Lwów kredytowane niedobory zł. 28.152.91 — zł. 1,663.397.50 — zł. 2,202.017.50. Sumy pozabilansowe: Podatek majątkowy zł. 34.144.77. Rachunek zysków i strat za rok 1935. Wniew: Wydatki eksploatacyjne zł. 86.280.92. Odsetki od kredytowanych niedoborów eksploatacyjnych zł. 29.215.90. Odsetki od zaliczek Ministerstwa Komunikacji zł. 706.09 — zł. 29.921.99 — zł. 116.202.91. Ma. Dochody eksploatacyjne zł. 62.689.81. Odsetki z lokacji zł. 211.51. Strata: 1) Do rachunku zwłoki zł. 52.807.01, 2) Do bilansu zł. 494.58 — zł. 53.301.59 — zł. 116.202.91. 3082

Km. 77036. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Sokalu Bolesław Dyoniziak, mający kancelarię w Sokalu, ul. Kościuski Nr. 53 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 5 października 1936 o godz. 9-iej w Sokalu odbędzie się licytacja nieruchomości, należących do dłużnika Judy Weinberga, składających się z roweru, 9 opon do rowerów, 2 balonówki do rowerów, 5 maszyny do szycia, maszyna cylindrowa stara, wirówka, 2 szafy na ubranie, psycha, korekta i zegar ścienny, oszacowanych na łączną sumę zł. 705. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru XI. Lwów, 15 czerwca 1936. 3004K

Km. 100434. Sprawa egzek. Jan Leszczyński-Piliński przeciw Marian Truskolski pto. 1.475 zł. 45 gr. zpn. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Tlustem urzędujący w Tlustem w ginachu tut. Sąd biuro Nr. 12 na zasadzie art. 602 kpc. zawiadamia, że w dniu 26 października 1936 o godzinie 9-iej w Chartanowcach odbędzie się publiczna sprzedaż ruchomości, a mianowicie 3 jalewki, 3 byczki, 2 klacze wyjazdowe, 1 wózek wyjazdowy z budą, 2 wózki wyjazdowe, 6 foteli, 1 kanapa, 1 kanapa, 1 szafa jasionowa na akta, 1 szafa oszklona gablotka na akta, oszacowane na łączną kwotę 2.650 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego. Tluste, 26 września 1936. 3085K

XI. Km. 86936. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie Rew. XI. obwieszcza, że w dniu 2 października 1936 o godz. 9.50 odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez licytację publiczną nieruchomości, należących do dłużnika w jego mieszkaniu lokalu we Lwowie przy ul. Leona Sapieży 4, składających się z sprzętów domowych, które można oglądać w miejscu sprzedaży w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru XI. Lwów, 16 września 1936. 3087K

X. Km. 113036. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, rewiru X. ogłasza, że w dniu 5 października 1936 o godz. 10 rano odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez licytację publiczną nieruchomości, należących do dłużnika w jego mieszkaniu — lokalu — we Lwowie przy ul. Kościuski l. 5, składających się z ruchomości, które można oglądać w miejscu sprzedaży w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru X. Lwów, 12 września 1936. 3086K

II. Km. 205734. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Złoczowie Rew. II. Lupian Edward, urzędujący w realności przy ul. Zamkowej Nr. 1, obwieszcza, że dnia 21 października 1936 o godzinie 9 rano w sali Nr. 22 Sądu grodzkiego w Złoczowie odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości obj. whl. 2477 ks. gr. gm. kat. m. Złoczów, w skład której wchodzi: pbd. lkat. 2445 pow. 4 a. 16 m kw. oraz pobudowany na tej parceli pięcypiętrowy budynek mieszkalny murowany, pod piwniczym, kryty blachą, położony frontem przy ul. Legionów, o zab. powierzeni 185.46 m kw., drewniana komórka kryta blachą, o zab. pow. 17.55 m kw., ogrodożenie z siatki drucianej i 2) ogród lkat. 207.2 pow. 418 m kw. Cena wywołania wynosi zł. 33.851.66. Licytant przystępujący do przetargu winien złożyć rękojmię w gotówce w kwocie zł. 4495 gr. 49 lub w takich papierach wart. bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich, i że papiery